**Deskrypcja:**

Na początku widzimy 4 dzieci, dwie dziewczynki i dwójkę dzieci przebranych za anioła i diabła. Za ich plecami znajdują się namalowane trzy budynki, przed którymi znajduje się przejście dla pieszych i jezdnia. Teatrzyk rozpoczyna się, dialogi:

*Narratora*: Dwie istoty się zebrały, o duszyczce rozmawiały. Bowiem zbliża się do zebry, więc rozsądek jest potrzebny, bo wiadomo na ulicy każda się decyzja liczy.

*Do dziewczynki przy pasach podchodzi diabeł*

*Diabeł*: Idź człowieku bez obawy, teraz tak się mają sprawy, żeś na pasach najważniejszy, możesz sunąć, wbiec nań pierwszy, iść zygzakiem lub skokami, teraz to jest mój kochany najmodniejszy styl na pasach*,*

*Dziewczynka*: to na pasach mogę hasać?

*Diabeł*: Hasać, kicać, stać jak świeca

*Dziewczynka:* Tak?

*Diabeł:* Naprawdę, ale heca, już, już czuję żar piekiełka, ten przechodzi gapa wielka, w moje wpadnie on kopyta.

*Dziewczynka:* Więc przebiegnę

*Diabeł:* Leć nie pytaj

*Do stojących – dziewczynki i diabła podchodzi anioł*

*Anioł:* Hej człowiecze lecę z chmury, bo dokładnie widzę z góry, że przebiegasz przez ulicę.

*Dziewczynka:* Bo się w przechodzeniu ćwiczę, truchtem w prawo, skosem w boki

*Anioł:* Zaraz będziesz gdzie obłoki

*Dziewczynka:* Ale przecież ten mi kazał, styl na pieszego mi pokazał,

*Anioł:* Bo to bestia z piekła rodem, mnie posłuchaj ja ci powiem. Bądź na przejściu jak aniołek, w poniedziałek i we wtorek oraz w każdy dzień tygodnia, tak, po pasach przejść już można, lecz pamiętaj o regułach, zobacz

*Wbiega dziewczynka (kierowca) w samochodzie koloru zielonego*

*Kierowca*: Pędzę super furą,

*Anioł:* Więc zatrzymaj się

*Dziewczynka:* Choć zebra?

*Anioł:* Tu rozwaga jest potrzebna, gdy kierowca zwolni wiedz

*Dziewczynka:* Że po pasach mogę biec ?

*Anioł:* Nie brateńku, idziesz wtedy

*Dziewczynka:* Nie napytam sobie biedy?

*Anioł:* Nie bo pasy są dla ciebie, wiemy o tym nawet w niebie i po pasach przejdź boś pieszy

*Kierowca:* Ale się ten anioł cieszy,

*Dziewczynka:* Już rozumiem mój Aniele,

*Anioł:* Cierpliwości mam ja wiele, więc posłucham twych przemyśleń czyli zasad mówiąc ściślej,

*Dziewczynka*: Ja na pasach jestem pierwszy, najważniejszy,

*Anioł:* Najważniejszy

*Dziewczynka:* Lecz uważam idę składnie,

*Anioł:* Wtedy włosek ci nie spadnie,

*Dziewczynka*: Gdy kierowca obserwuje ruch uliczny,

*Anioł:* Mój ty mądry, mój ty śliczny,

*Dziewczynka:* Gdy kierowca zwalnia, staje, ja na zebrę się udaję, i bezpiecznie dojdę wszędzie,

*Anioł:* No więc idź, niech tak będzie.

*Dziewczynka i anioł przechodzą przez przejście dla pieszych*.